

Sygn. akt I C 115/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 5 kwietnia 2016 roku

**Sąd Rejonowy w Łęczycy, I Wydział Cywilny, w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Wojciech Wysoczyński**

Protokolant: sek. sąd. Joanna Kaczyńska

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2016 roku, w Ł., na rozprawie,

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 12.000 złotych

1. umarza postępowanie co do kwoty 4.578,59 złotych;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza R. G. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.655,33 zł ( dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt pięć złotych 33/100 ) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. obciąża i nakazuje pobrać od R. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 55 zł (słownie: pięćdziesiąt pięć złotych ) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt I C 115/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 lutego 2014 roku, powód R. G. reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika - radcę prawnego wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 12.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych /pозew k. 2-5/.

W odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika – radcę prawnego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych / odpowiedź na pozew k. 24-37/.

Na rozprawie w dniu 22 marca 2016 roku, pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 7.421,41 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz w pozostałym zakresie cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia /protokół 00:00:55/.

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód R. G. jest właścicielem pojazdu marki (...) nr. rej. (...) /bezsporne /.

W dniu 8 maja 2012 roku, około godziny 7.30, żona powoda I. G. (1), jechała do pracy pojazdem należącym do powoda marki (...) I. G. (1) poruszała się drogą (...) w kierunku miejscowości P.. I. G. (1) dojechała do objazdu drogi (...), tj. do przecięcia z budowaną Autostradą (...) T. – S.. I. G. (1) poruszała się z prędkością około 30 km/h / zez. św. I. G. k 59/.

Jadąc objazdem, powódka lewym przednim kołem wjechała w wyrwę w nawierzchni. /bezsporne, zez. św. I. G. k. 59/. Wyrwa w którą wjechała I. G. miała o głębokości około 4 cm / zez. św. A. Ł. k.201, zez. św. dokumentacja fotograficzna - akta szkody i k. 203, opinia biegłego k. /.

W miejscu zdarzenia obowiązywało ograniczenie prędkości jazdy do 30 km/h / bezsporne /.

W wyniku powyższego uszkodzeniu uległy: błotnik przedni lewy, nadkole przednie lewe, półoś napędowa, wahacz poprzeczny dolny lewy, wahacz dolny lewy, obudowa łożyska koła lewego, zestaw łożyska koła lewego, piasta koła przedniego lewego, blacha osłonowa lewa, tacza hamulcowa przednia lewa, opona przednia lewa, zużyta w 46%, drążek przegubu przedni lewy / opinia k. 92-93/.

O zdarzeniu I. G. (1) telefonicznie powiadomiła powoda, który po około 20 minutach pojawił się na miejscu zdarzenia / bezsporne/.

Powód na miejsce wezwał funkcjonariuszy policji. Na miejsce przybył K. K., który dokonał oględzin miejsca zdarzenia. Z przeprowadzonej czynności świadek sporządził notatkę / notatka k. 14, zez. św. K. K. k.173/. Świadek nie wykonywał dokumentacji fotograficznej / zez. św. K. K. k. 173/.

Za utrzymanie objazdu drogi w dacie zdarzenia było odpowiedzialne Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P. /bezsporne/.

Wszelkie uszczerbki powstające w nawierzchni były na bieżąco usuwane i naprawiane. W miejscu w którym doszło do uszkodzenia pojazdu występowała wyrwa w nawierzchni o głębokości około 4 cm ( uszkodzona warstwa ścierna ) / zez. św. A. Ł. k.201, dokumentacja fotograficzna akta szkody, opinia uzupełniająca biegłego 160/.

W 2011 roku , M. G. (1) wymienił dwa wahacze w pojeździe powoda - / zez. św. M. G. k. 59. Kserokopia faktury k. 20/.

Na mocy umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy Przedsiębiorstwem (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P. a pozwanym Towarzystwem (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. ubezpieczony posiadał w pozwanym Towarzystwie w ramach polisy ubezpieczeniowej nr (...) ubezpieczenie wszystkich ryzyk budowlanych – montażowych w zakresie Budowy Autostrady T. – S. na odcinku węzeł P. – węzeł S.. Przedmiotowe ubezpieczenie obejmowało między innymi ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z sumą gwarancyjną 10.000 złotych na jedno i wszystkie zdarzenia oraz OC Pracodawcy 2.000 złotych na jedno i wszystkie zdarzenia. Okres ubezpieczenia obejmował daty 2.7.2010 roku – 31.05.2012 roku / polisa – akta szkody k. 48/.

I. G. (1) w dniu 11 maja 2012 roku złożyła wykonawcy zgłoszenie szkody wraz z notatką policyjną i dokumentacja fotograficzną miejsca zdarzenia /k. 21 i k. 34 akt szkody/.

Powód dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu w formie elektronicznej w dniu 29 maja 2012 roku /akta szkody k. 48/.

Ogólny stan techniczny samochodu przed zdarzeniem z dnia 8 maja 2012 roku był dostateczny. Pojazd posiadał ważne badanie techniczne do dnia 19 października 2012 roku. Nadwozie samochodu było po wcześniejszej rozległej naprawie blacharsko - lakierniczej. W sprawozdaniu z akt szkody po oględzinach elementów przedniego zawieszenia koła lewego po kolizji opisano rodzaj uszkodzenia i załączono zdjęcia. Na podstawie tych dokumentów ustalono, że wahacze z przegubami były nadmiernie zużyte i miały rozległe ślady pęknięć zmęczeniowych. Uszkodzenia elementów przedniego zawieszenia opisane powyżej mogły powstać w każdej chwili przy zewnętrznym, dodatkowym obciążeniu takim jak wjazd na krawężnik, nierówność w jezdni ( studzienka lub dziura w nawierzchni ).

Sprawy techniczne samochodu osobowy poruszający się z prędkością do 30 km/h (ograniczoną warunkami drogowymi) wjeżdżający w dziurę w nawierzchni jezdni, opisaną w sprawozdaniu i pokazaną na zdjęciach) o głębokości około 4 cm, nie powinien doznać uszkodzeń elementów zawieszenia kół. W przypadku skośnego wjazdu kołem w taką dziurę mogła ulec uszkodzeniu opona (bieżnik lub bok).

Koszt naprawy przedniej, lewej części pojazdu (...) według cen z maja 2012 roku wynosi:

- po zastosowaniu do naprawy części nowych, oryginalnych z logo producenta oraz stawki 80,00 złotych za roboczogodzinę na kwotę 7.421,41 złotych (brutto);
- po zastosowaniu do naprawy dostępnych zamienników części o najwyższej jakości bez logo producenta (optymalizacja) oraz stawki 80,00 złotych za roboczogodzinę na kwotę 3.625,84 złote (brutto);
- po zastosowaniu do naprawy części nowych, oryginalnych z logo producenta do których zastosowano amortyzację z uwagi na okres użytkowania, około 15 lat i przebieg 269.117 km w wysokości 60% a także ze względu na wcześniejsze uszkodzenia (pęknięcia zmęczeniowe) dla elementów przedniego zawieszenia dodatkowo o 15 % oraz stawki 80,00 zł. za roboczogodzinę na kwotę 3.191,91 złotych.

Naprawa przedmiotowego pojazdu po kolizji, wyłącznie przy użyciu części oryginalnych z logo producenta pojazdu, może nieznacznie podnieść jego wartość ale w stopniu zbliżonym do utraty wartości spowodowanej tym zdarzeniem i nie doprowadzi do wzbogacenia powoda / opinia biegłego k. 89-94/.

Uszkodzenia stwierdzone w przedmiotowym samochodzie powstały w czasie zdarzenia podczas wjechania w dziurę w nawierzchni jezdni o głębokości około 4 cm. Impuls uderzenia kołem przednim, lewym w krawędź dziury był wystarczający do powstania uszkodzeń znacznie zużytych elementów zawieszenia koła przedniego lewego. Stan techniczny elementów przedniego zawieszenia opisano i udokumentowano zdjęciami w aktach szkody. Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że tak znacznie zużyte zawieszenie pojazdu mogło ulec uszkodzeniu w każdym przypadku znacznego działania siły działającej na koło tj. wjazd na krawężnik, nierówność w jezdni (studzienka lub dziura w nawierzchni).

Miejsce uszkodzenia pojazdu oraz nawierzchni drogi udokumentowano dokumentacją fotograficzną która potwierdza nieznaczny wielkość zagłębienia. Wskazany w aktach sprawy rozmiar dziury około 15 cm głębokości i 80 cm średnicy nie potwierdzają powyższe dane /opinia uzupełniająca 135-137/.

Jeżeli samochód poruszałby się z prędkością około 30 km/h i wjechał w dziurę uwidocznioną w aktach szkody z prędkością około 30 km/h i byłby sprawny technicznie nie powstałby tego typu uszkodzenia. Jeżeli dziura byłaby większa i głębsza to rozmiar uszkodzeń byłby taki jak ujawniono w uszkodzonym pojeździe. Dla dziury opisanej w aktach szkody wyłączną przyczyną uszkodzenia pojazdu byłby jego zły stan techniczny. Wahacze w pojeździe były skorodowane i popękane i musiały ulec uszkodzeniu. Samochód powoda był w złym stanie technicznym, niezależnie w którą dziurę wjechał. Podstawą do sporządzenia opinii była dokumentacja fotograficzna. Uwidoczniona jest tam dziura o głębokości około 4 cm. Gdyby dziura była taka jak na zdjęciach to wyłączną przyczyną urywania wahacza był zły stan techniczny pojazdu. Wahacze w pojeździe powoda były w strasznym stanie skorodowane, popękane, były to zamienniki niskiej jakości. Te wahacze działały jedynie do najbliższej kolizji z krawężnikiem lub studzienką lub dziurą. Gdyby wahacze były oryginalne nic takiego by się nie stało. Pojazd który miałby prawidłowe nieuszkodzone części przejechałby przez dziurę i nic by się nie stało / opinia uzupełniająca k. 160/.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dowód z zeznań świadków i dowód z przesłuchania powoda oraz złożone dokumenty w szczególności dokumentację fotograficzną złożoną do akt szkodowych przez I. G. (1).

Należy stwierdzić, iż podstawowe znaczenie w niniejszym procesie miały złożone dokumenty natomiast źródła dowodowe osobowe miały znaczenie posiłkowe.

Dokumentacja fotograficzna jest dowodem obiektywnym pozwalającym na rzetelne i wiarygodne odtworzenie wyglądu miejsca zdarzenia, a zwłaszcza wyglądu ubytku w jaki wjechała I. G.. Opisowe zeznania świadków mają charakter niedookreślony i oceny. Natomiast dokumentacja fotograficzna jest dowodem obiektywnym i miarodajnym.

Za wiarygodne należało uznać zeznania świadka A. Ł.. Zeznania te są bowiem korespondują z dowodami dokumentarnymi zgromadzonymi w sprawie w postaci załączonej do akt szkodowych dokumentacji fotograficznej. Wprawdzie świadek jest byłym pracownikiem pozwanej, lecz okoliczność ta sama w sobie nie może prowadzić do zdeprecjonowania zeznań przywołanego świadka.

Na wiarygodność zasługują również zeznania świadków K. K. i M. G.. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań przedmiotowych świadków. Zeznania powyższych świadków mają jednak drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków Ł. B. i I. G. (1) oraz zeznaniom powoda w takim zakresie w jakim twierdzili oni, że dziura w którą wjechała I. G. (1) miała głębokość około 15 cm i średnicę około 40 cm. Okoliczność tej przeczą bowiem nie tylko dowody z zeznań świadka A. Ł. i kategorię wniosków opinii biegłego, lecz również tezie tej przeczą przedstawione przez powodową dowody z dokumentów w postaci dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia. Wymaga podkreślenia, że I. G. (1) w dniu 11 maja 2012 roku złożyła administratorowi drogi zgłoszenie szkody wraz z notatką policyjną i dokumentacją fotograficzną miejsca zdarzenia (k. 21). Na zdjęciach ujawnione zostało miejsce zdarzenia – wygląd ubytku oraz uszkodzenia pojazdu. Już pobieżna analiza zdjęć prowadzi do wniosku, że ubytek nie miał wymiarów o jakich zeznają przywołani świadkowie i sam powód.

Zgodnie z opinią biegłego dokumentacja fotograficzna potwierdza nieznaczną wielkość zagłębienia. Wskazany w aktach sprawy rozmiar ubytku około 15 cm głębokości i 80 cm średnicy nie potwierdza złożona przez I. G. dokumentacja fotograficzna.

Skoro sama I. G. (1) złożyła do akt szkodowych dokumentację fotograficzną z uwidocznionym ubytkiem i owa dokumentacja stanowiła następnie podstawę do poczynienia ustaleń przez biegłego kwestionowanie wymiarów i wyglądu ubytku w jezdni jest bezzasadne i niezrozumiałe. Biegły sporządzając opinię jednoznacznie wskazał, że uwidoczniony na zdjęciach jest ubytek w jezdni o głębokości około 4 cm

Wersja świadków, że ubytek w jezdni miał zupełnie inny wygląd niż przedstawiony na zdjęciach pojawiła się w materiale dowodowym dopiero po sporządzeniu opinii prywatnej, w której jednoznacznie przesądzone, że nierówność w nawierzchni jezdni, w którą wjechało lewe przednie koło pojazdu nie miała wpływu na powstanie uszkodzenia wahacza.

Wątpliwości Sądu budzi również usytuowanie dziury w jezdni. Należy zwrócić uwagę, że przybyły na miejsce funkcjonariusz policji umiejscowił wyrwę w szkicu sytuacyjnym przed łukiem drogi, bezpośrednio przy prawej krawędzi jezdni (k.14). Tymczasem według zeznań przywołanych świadków oraz szkicu sporządzonego przez I. G. wyrwa znajdowała się na łuku drogi na środku jezdni ( k. 49 akt szkody).

Tak istotne rozbieżności w materiale dowodowym obciążają zgodnie z art. 6 k.c. stronę powodową.

Pozostałe okoliczności zdarzenia były pomiędzy stronami bezsporne.

Istotna dla ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie okazała się sporządzona przez biegłego opinia pisemna i ustna. Opinia była jasna, spójna, nie zawierała wewnętrznych sprzeczności, odpowiadała w sposób jednoznaczny i logiczny na postawione w tezie dowodowej pytania, a nadto została sporządzona przez osobę o niezbędnych do tego kwalifikacjach.

### **Sąd Rejonowy zważył:**

Powództwo jest bezzasadne.

Odpowiedzialność pozwanego ma charakter akcesoryjny, a zatem może występować jedynie w sytuacji zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego, w wyniku którego dochodzi do zaangażowania odpowiedzialności cywilnej ze strony ubezpieczonego.

Podstawą prawną żądania jest art. 415 k.c., zgodnie z treścią którego kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należy: wina, szkoda, związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zachowaniem sprawcy, a wyrządzeniem szkody.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, iż szkoda zaistniała, gdyż na skutek zdarzenia z dnia 8 maja 2012 r, powód doznał uszczerbku w majątku.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało jednak podstawowych przesłanek skutkujących odpowiedzialnością pozwanego za zaistniałe zdarzenie – winy i związku przyczynowego pomiędzy zawinionym zachowaniem sprawcy, a wyrządzeniem szkody.

Jak ustalono na podstawie niekwestionowanej przez strony opinii biegłego, jeżeli pojazd poruszałby się z prędkością około 30 km/h i wjechał w ubytek uwidoczony w aktach szkody z prędkością około 30 km/h, a pojazd byłby sprawny technicznie nie powstałby tego typu uszkodzenia. Dla ubytku opisanego w aktach szkody wyłączną przyczyną uszkodzenia pojazdu był zły stan techniczny pojazdu. Wahacze w pojeździe były skorodowane, popękane. Były to zamienniki niskiej jakości i musiały ulec uszkodzeniu. Te wahacze działały jedynie do najbliższej kolizji z krawężnikiem lub studzienką lub dziurą. Samochód powoda był w złym stanie technicznym, niezależnie od tego w jaki ubytek wjechał. Gdyby wahacze były nieużyte i oryginalne do zdarzenia nie doszłyby. Pojazd który miałby prawidłowe nieuszkodzone części przejechałby przez ubytek, a pojazd nie uległby uszkodzeniu. Okoliczność, że dwa wahacza w pojeździe powoda były wymieniane w październiku 2011 roku, nie przesądza, że znajdowały się one w dobrym stanie technicznym 8 maja 2012 roku. Były to zamienniki niskiej jakości i przez okres 7 miesięcy stan techniczny pojazdu mógł ulec zmianie. Uszkodzenia elementów przedniego zawieszenia opisane powyżej mogły powstać w każdej chwili przy zewnętrznym, dodatkowym obciążeniu takim jak wjazd na krawężnik, nierówność w jezdni ( studzienka lub dziura w nawierzchni ).

Reasumując, sprawny technicznie samochód osobowy poruszający się z prędkością do 30 km/h (ograniczoną warunkami drogowymi ) wjeżdżający w dziurę w nawierzchni jezdni, opisaną w sprawozdaniu i pokazaną na zdjęciach ) o głębokości około 4 cm, nie powinien doznać uszkodzeń elementów zawieszenia kół.

Zatem należy stwierdzić, iż Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P. nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie szkodzące wobec powoda. Skoro więc ubezpieczony nie odpowiada na podstawie przepisu art. 415 k.c. za wyrządzoną szkodę, poszkodowanemu nie przysługuje odszkodowanie z ubezpieczenia i nie będąc uprawnionym do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym ubezpieczeniem nie może dochodzić roszczenia od pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w pkt.2 sentencji.

Mając na uwadze, iż na rozprawie w dniu 22 marca 2016 roku, pełnomocnik powoda cofnął powództwo co do kwoty 4.578,59 złotych ze zrzeczeniem się roszczenia, postępowanie co do przedmiotowej kwoty należało umorzyć, co Sąd uczynił w punkcie 1 wyroku.

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą okoliczności przewidziane w przepisie art. 203 § 4 k.p.c., które wskazywałyby, że częściowe cofnięcie pozwu jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd zastosował, wynikającą z treści art. 98 k.p.c., zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości, przysługuje jej zatem od powoda, zwrot całości poniesionych kosztów, niezbędnych do podjęcia celowej obrony swoich praw. Powód cofnął powództwo o kwotę 4.578,59 zł, mimo

że pozwany nie spełnił roszczeń powoda w tej części, a zatem należy traktować pozwanego jako stronę wygrywającą w tym zakresie. Z uwagi na powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.655,33 zł tytułem kosztów procesu, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł, oraz wydatki związane z dopuszczonym dowodem z opinii biegłego.

W takim samym zakresie, Sąd na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi, które wyniosły w przypadku pozwanej kwotę 55 zł i nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa powyższą kwotę, jak punkcie 4 wyroku.